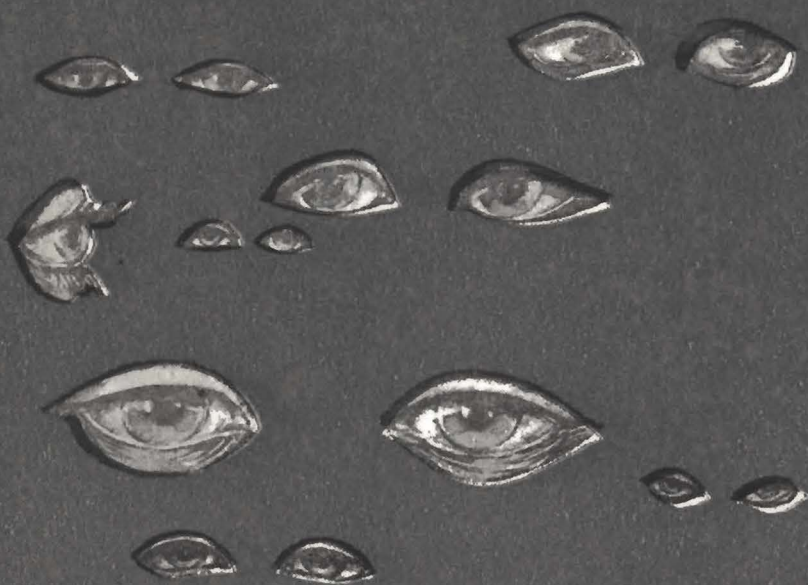


LEGNICKI TEATR DRAMATYCZNY



GEORGE BERNARD SHAW

*Dom
złamanych
serc*



premiera · październik · sezon · 1980/81/1



GEORGE BERNARD SHAW

**DOM ZŁAMANYCH
SERC**

Przekład

IRENA GÓRSKA – DAMIĘCKA

Dyrektor i Kierownik artystyczny
JANUSZ SYKUTERA

Kierownik literacki
KAZIMIERZ KOSZUTSKI

PREMIERA — 18 PAŹDZIERNIKA 1980 r.



*Jedynym pięknem w sztuce jest życie
ludzkie. Sztuka rośnie, gdy rosną ludzie,
i ginie, gdy oni giną.*

Shaw, wiecznie młody

W potocznej, powszechnej nieomal opinii czytelników i widzów uchodzi George Bernard Shaw za Wielkiego Kpiarza, dla którego nie ma rzeczy świętych, ani ideałów godnych szacunku, za cynika, który dla efektownego żartu sprzedałby każdą, nawet najbardziej oczywistą prawdę — byleby zaskoczyć i rozśmieszyć publiczność, zaskarbić sobie jej przychylność, zdobyć u niej i utrzymać popularność. Jest to przeświadczenie pozornie tylko słuszne, no i powierzchowne: Shaw bowiem nigdy o względy publiczności nie zabiegał, nie schlebiał jej gustom, nie dbał o uznanie, ani powodzenie, czy zaszczyty, czego dowiódł, odmawiając przyznanej mu w 1925 roku nagrody Nobla, a także tytułu szlacheckiego.

Śmiech, żart, ironia, kpina, szyderstwo — były dla niego sposobem mówienia prawdy, „wymierzania sprawiedliwości” swoim czasom i ludziom, wśród których żył — w świecie, z którym wadził się przez całe swoje długie (1856—1950) i bogate życie. Ustałmi księdza Keegana ze sztuki „John Bull’s Other Island” wyraził to chyba najcelniej i najdobitniej: „Mój sposób żartowania — to mówienie prawdy; to najlepszy żart na świecie...”

To wyznanie Shawa kpiarza i moralisty, proroka i wesołka, jak o nim pisano — naprowadza nas na trop tzw. „czarnego humoru” jego sztuk. Shaw, który nigdy nie pozwalał sobie na luksus obojętności wobec ważnych, istotnych, drażliwych spraw swojego czasu, wobec zdarzeń i konfliktów rozsadzających świat w którym żył, świat załganej, mieszczańskiej moralności i obyczajów, który bezlitośnie kompromitował, świat obłudy i tyranii — sam też, swoją twórczością i działalnością społeczną nie pozwalał nikomu na obojętność wobec tego, co pisał i robił: budził tyleż zachwyty, co oburzenia — i po opublikowaniu w 1914 roku pamfletu na rząd i społeczność angielską — ledwo uniknął lynchu.

Całe życie oscylował wokół najbardziej postępowych idei swojego czasu, „ocierał się” o socjalizm, osobiwie, swoiście pojmovany. Uczestniczył w sprzecznościach i konfliktach swojej epoki jako trzeźwy, rozsądny racjonalista i żadnym ideom, nawet tym, wyznawanym przez siebie i praktykowanym, nie ufał bez zastrzeżeń, wszystko: świat, ludzie, idee — były dlań podejrzane, budziły w nim nieufność, wątpliwości, a także niepokój. Kpił i osmieszał nie tylko tych swoich bohaterów, z którymi się spierał i wadził, ale również i tych, z którymi się

zgadzał, których sądy i przeświadczenia podzielał, którzy wyrażali jego własne poglądy.

Stąd zapewne te obiegowe pomawiania go o „czarny humor”. Ten humor oparty na błyskotliwym, wytwornym dowcipie, na paradoksalnych zderzeniach sytuacji i charakterów, na kunsztownej grze słów i pojęć, na wnikliwej, celnej obserwacji przywar i ułomności ludzkich i układów społecznych — nie zwietrzył do dziś i niewiele stracił ze swojej ostrości.

Kpina Shawa — to kpina dojmująca, często bolesna i — niepokojąca.

„Dom złamanych serc”, który proponujemy Państwu w naszym teatrze, zaczął pisać Shaw w 1913 roku, opublikował w 1919, a jego światowa prapremiera odbyła się w Nowym Jorku w 1920 r. W tym niewielkim przedziale czasu Anglią, Europą i światem wstrząsnęły wydarzenia, które zmieniły radykalnie nie tylko mapę świata, ale jego sens. Sztukę Shawa, pełną niejasności i paradoksalnych sprzeczności, można więc odczytać jako proroczą wizję końca tego świata, z którym Wielki Kpiarz wadził się przez całe swoje życie: świata załganych mieszczańskich konwenansów, złudnych i zwodniczych pozorów porządku, ładu i bezpieczeństwa społecznego, pustego i bezperspektyw, rozsadanego przeciwnościami i konfliktami, jałowego i napiętnowanego bezsenssem i beznadziejnością, świata o smaku „owocu, który zaczyna gnić”.

Śledząc losy mieszkańców „Domu złamanych serc” — pamiętajmy o pytaniu innego, wielkiego, bezlitosnego sędziego ludzkich losów, Gogola: „Z czego, z czego się śmiejecie?..”

Kazimierz Koszutski

*Traktowanie człowieka jako środka,
a nie jako celu — znaczy odmówienie mu
prawa do życia.*

Wielki kpiarz...

Pisząc do Archibalda Hendersona, swego przyjaciela i biografę, Shaw powiedział: „Zwróć uwagę... że prawdziwy George Bernard Shaw przyszedł na świat nie partenogenetycznie, a w sposób pospolity, dziedząc wszystkie słabostki, szaleństwa i ograniczenia swego gatunku — chodzi na dwóch nogach, pociąga nosem, doznaje niepowodzeń, partaczy robotę, w sposób widoczny brak mu elementarnych uzdolnień, a w niektórych sprawach wykazuje oczywistą ignorancję, głupotę i brak przygotowania”.

Henderson natomiast podkreślił, że Shaw lubi szczerość, ma zrozumienie dla prawdziwego wysiłku, pasjonuje się przejawami ludzkiego ducha, potępia tyranie, okrucieństwo wobec ludzi i zwierząt, demaskuje fałsz, śmiało i otwarcie wypowiada swe zdanie, a serce ma łagodne i współczujące; w obliczu piękna staje się pokorny.

Dla większości czytelników ogromnie inteligentny, o chłonnej umysłowości, wspieranej geniuszem i talentem, Shaw jest autorem zręcznych utworów scenicznych, skrzących się dowcipem, pełnych paradoksów, z błyskotliwymi dialogami prowadzonymi przez bohaterów, którzy wypowiadają obrazobórcze poglądy samego autora, wymierzone przeciwko najświętszym sprawom w życiu człowieka: religii, rodzinie, narodowi.

Życie Shawa to cała epoka (1856—1950), w której zawarła się również część historii Anglii ulegającej przeobrażeniom politycznym, ekonomicznym oraz społecznym.

Chcąc zreformować istniejące wówczas instytucje, które uważał za niesprawiedliwe, za przyczynę wielu nieszczęść, ośmieszał je. Jego śmiech i satyra wolne są od złośliwości i chęci zadania ciosu, rzucają tylko ostre światło na sam problem, który staje się przez to bardziej widoczny, bo Shaw wie, że jeśli nie przedstawi sprawy w sposób irytujący, nie zwróci nań niczyjej uwagi. Ale za jego dowcipem kryła się mądrość i powaga.

Śmiechem chciał Shaw wymieść erę wiktoriańską z wszystkimi jej rekwizytami, obnażać hipokryzję i konformizm angielskiego mieszczaństwa, ośmieszył tradycyjne wartości i ogólnie przyjęte normy, demokrację burżuazyjną.

Świadomie i konsekwentnie poświęcił swą twórczość propagowaniu idei, których celem była naprawa społeczeństwa. Zarzucano mu zbyt daleko idące uogólnienia i uproszczenia, ale sama idea tej naprawy by-

Najgorszym naszym grzechem wobec bliźnich nie jest nienawiść, ale obojętność, bo jest nieludzka.

ła słuszna. Shaw, zwolennik fabianizmu, a zarazem współzałożyciel Towarzystwa Fabianów, uważał, że naprawę społeczeństwa powinno się zacząć od stopniowego wprowadzenia reform społecznych, a do pracy tej są powołane jednostki wybitne, do których się sam zaliczał.

Posługiwał się dramatem, esejem, sztuką oratorską, a we wcześniejszym okresie powieścią jako narzędziami głoszenia swych idei.

Niektórzy twierdzą, że jego idee nie są w pełni oryginalne, że zapożyczył je od Bunyana, Butlera, Lamarcka, Nietzschego, Marksa, Bergsona i wielu innych. W każdym razie Shaw nauki swych mistrzów zsyntetyzował i stworzył własny system ekonomiczny, moralny, religijny. Prawdopodobnie, gdyby te systemy wprowadzić w życie, przyniosłoby to nie zbawienie ludzkości — a jej zgubę.

Shaw uważał krytykę społeczną, szczególnie krytykę obowiązujecej moralności, za posłannictwo pisarza, wiedząc, że w żarcie można powiedzieć więcej niż mówiąc o czymś serio. Wierzył, że rozwiąże najbardziej bolesne problemy ludzkości.

Przyjrzyjmy się więc niektórym poglądom Mistrza.

Pomimo poetyckiej wrażliwości był wrogiem „romantyzmu” i „idealizmu”, przez które rozumiał gloryfikowanie fałszywych idei zniekształcających istniejącą rzeczywistość. Był wrogiem konwenansów. W sztuce poszukiwał wyżyn intelektualnych. Według niego obowiązuje moralność to moralność tych, którzy nie mają własnego niezależnego sądu. Nie wierzył w możliwość istnienia absolutnie prawej jednostki w społeczeństwie, gdzie mnożą się nieprawości, i dlatego wierząc w podstawową dobroć człowieka dążył do stworzenia społeczeństwa, które byłoby doskonałe.

Shaw głosił, że to nie miłość do pieniędzy, ale ich brak jest źródłem zła. Bez pieniędzy człowiek nie może być uczciwy i dlatego zasadniczym obowiązkiem człowieka wobec społeczeństwa jest nie być biednym.

Wymiar sprawiedliwości, prawo społeczeństwa do samoobrony w istniejącej formie jest nie do przyjęcia. Więzienia rodzą przestępców, w imię prawa dokonuje się wielu nieprawości.

Będąc wrogiem militarystyki ośmieszał tradycyjne pojęcie bohaterstwa, wychodząc z założenia, że należy ukazać wojnę bez całego jej dotychczasowego uroku oraz obnażyć jej bezsens i brutalność. Uważał, że człowiek ma ważniejsze obowiązki wobec ojczyzny niż patriotyzm.

Instytucja małżeńska została według Shawa oparta na błędnym założeniu — miała zapobiec rozwiązłości, a tymczasem stała się w czasach wiktoriańskich kwintesencją rozwiązłości. Kontrakt małżeński jest transakcją z gruntu niemoralną, daje asumpt do wszelkiego rodzaju niegodziwości. Jak każde porozumienie pomiędzy ludźmi, z chwilą wygaśnięcia wzajemnego zainteresowania powinno być rozwiązane.

Shaw stworzył własną filozofię „siły życiowej” (LIFE FORCE) opierając się na teorii S. Butlera, Bergsona, filozofii Schopenhauera i Nietzschego. Wprowadził pojęcie ewolucji twórczej (CREATIVE EVOLUTION), przejęte od Lamarcka, ewolucji, dzięki której ma się dokonać postęp społeczny i cywilizacyjny. Ewolucją ma kierować siła życiowa utożsamiana z wolą, z rodzajem instynktu biologicznego, z pierwiastkiem boskim w człowieku. Jak Bergson, wierzył, że wola doskonalenia się prowadzi do postępu.

Bóg Shawa to Bóg twórczej ewolucji, nie postać, a siła, moc wyrażana w coraz wyższych formach życia. Shaw odrzuca nieśmiertelność, zrywa z tradycją chrześcijaństwa. Atakuje Darwina za wprowadzenie kapitalistycznej moralności do przyrody.

Ogólnie biorąc, Shaw nie stworzył nowej religii czy filozofii, ale w sposób efektowny wykorzystał filozofię i odkrycia innych. Dla współczesnych czytelników jego wielkość nie polega na zaskakujących koncepcjach, ale ma swe źródło w jego humorze, w jego osobowości. Stał się postacią anegdotyczną, nie na darmo nazywano go Wielkim Kpiarzem, a humor, jaki rozdzielał w sposób tak szczodry, określiłno przymiotnikiem pochodzącym od jego nazwiska (SHAVIAN)...

Maryla Metelska

MAŁA KRONIKA ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI BERNARDA SHAW

1856

George Bernard Shaw, syn średnio zamożnego kupca z rodziny protestanckiej, urodził się w Dublinie.

1866—1871

Szkolne lata. Shaw, raczej mierny uczeń, wychowuje się sam przejawiając coraz większe zainteresowanie muzyką (po matce śpiewaczce), literaturą i grafiką.

1872—1876

Skromna posada kasjera w Dublinie i pierwsze artykuły, systematycznie odrzucane przez redakcję. Dnia 3 kwietnia 1875 Shaw drukuje pierwszy artykuł w „Public Opinion”.

1876

Shaw opuszcza Irlandię i przybywa do Londynu. Pisze recenzje muzyczne.

1879

Pierwsza powieść „Niedojrzałość” (Immaturity). Shaw wstępuje do dyskusyjnego klubu Zetetical Club, poznaje reformistycznego działacza politycznego i społecznego Sidneya Webba i pod jego wpływem rozpoczyna działalność publicznego mówcy.

1882

Przemówienie Henry George'a i jego książka „Postęp i ubóstwo” (Progress and Poverty) spowodowały zainteresowanie Showa socjalizmem.

1883

Shaw kończy piątą z rzędu powieść: „Socjalista na ustroniu” (The Unsocial Socialist), po „Niedojrzałości”, „Nierozważnym węźle” (Irrational Knot), „Miłość wśród artystów” (Love Among the Artists) i „Profesji Cashel Byrona” (Cashel Byron's Profession).

1885

Współpraca Shawa jako krytyka sztuki, literatury, dramatu i muzyki w pismach: „Daily Chronicle”, „Star”, „The World”, „Saturday Review”. Studia nad „Kapitałem” Marksa i kontakt z kółkami marksistowskimi. Pierwszy zarys „Szczygłego zaułka” (Widowers' Houses).

1891

Krucjata proibsenowska i publikacja książki: „Kwintesencja ibsenizmu” (The Quintessence of Ibsenism).

1892

Początek działalności dramatycznej: wystawienie „Szczygłego zaułka” w Teatrze Niezależnym Greina. Odtąd prawie rokrocznie powstawać będą nowe sztuki.

1893—1895

Zakazana przez cenzurę (do roku 1924) „Profesja pani

*O tyle łatwiej jest w społeczeństwie gnębi-
nym przez nieczyste sumienie oświadczyć,
że dobro jest złem, niż zło jest dobrem; bo
dla takiego społeczeństwa — podobnie jak
dla Dickensowskiego detektywa — „Każde
możliwe posunięcie wchodzi w rachubę, by-
leby to było posunięcie w niewłaściwym
kierunku.”*

Warren" (Mrs. Warren's Profession) oraz „Kandyda” (Candida).

1898

Małżeństwo z Irlandką, Charlotte Yayne-Townshed. Shaw ogłasza rozprawkę „Wagnerzysta doskonały” (The Perfect Wagnerite) oraz dwa tomy „Sztuk przyjemnych i nieprzyjemnych” (Plays Pleasant and Unpleasant) zawierające siedem pierwszych utworów dramatycznych. Na rok 1898 przypada również napisanie jednej z najciekawszych sztuk historycznych Shawa „Cezar i Kleopatra” (Caesar and Cleopatra).

1900—1914

Seria utworów dramatycznych o tematyce społecznej, jak „Człowiek i nadczłowiek” (Man and Superman), „Major Barbara” (Major Barbara), i „Pigmalion” (Pygmalion) — oraz politycznej, jak „Druga wyspa Johna Bulla” (John Bull's Other Island). W roku 1906 ukazuje się zbiór recenzji teatralnych z „Saturday Review” pt. „Nasze teatry u schyłku stulecia (Our Theatres in the Nineties). Przed samą wojną Shaw ogłasza w „New Statesman” pamflet pt. „Wojna i zdrowy rozsądek” (Commonsense about the War), zawierający ostrą krytykę rządu brytyjskiego.

1925

Autor „Matuzalema” i „Świętej Joanny” otrzymuje Nagrodę Nobla.

1929

Warszawska premiera „Wielkiego kramu” (The Apple Cart).

1931

Podróż do ZSRR, gdzie Shaw obchodzi siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin. Po powrocie do Anglii pisze „Zbyt prawdziwe, żeby było dobre” (Too True to Be Good); rozkwit socjalistycznego Związku Rad jest tam przeciwstawiony światu kapitalistycznemu.

1933

Po podróżach do Afryki podróż do Stanów Zjednoczonych. Okres największej sławy G. B. Shawa; jego dzieła tłumaczone na wiele języków i grane w najlepszych teatrach obu półkul.

1945—1950

Pisarz nie zarzuca działalności literackiej, ogłaszając coraz to nowe artykuły w pismach: „The Times”, „New Statesman” i „Daily Worker”. Ostatnie utwory: sztuka „Biliony Buoyantów” (Buoyant Billions) i „Szesnaście szkiców o sobie samym” (Sixteen Self-Sketches).

1950

2 listopada śmierć George'a Bernarda Shawa.

G. B. Shaw: *Pigmalion*, PIW, Warszawa 1977, s. 174—177.

Zespół artystyczny

CELINA BARTYZEL
KRYSTYNA HEBDA
HALINA KAMIŃSKA
DANUTA KOŁACZEK
JADWIGA KUKULSKA
RENATA KULICKA
MIROSLAWA OLBIŃSKA
ELŻBIETA MIŁOWSKA
JULIUSZ DZIEMSKI
JACEK JACKOWICZ
ZBYSŁAW JANKOWIAK
TADEUSZ KAMBERSKI
TADEUSZ KRUSZYŃSKI
JERZY KULICKI
TOMASZ KWIETKO-BĘBNOWSKI
JAN MIŁOWSKI
ZDZISŁAW JAN NOWICKI
MARIUSZ OLBIŃSKI
ANDRZEJ RAUSZ
JANUSZ SYKUTERA
MICHAŁ ŚWITAŁA
GRAŻYNA ŻAK — asystent scenografa
WIESŁAWA SĄSIADK — adept
ELŻBIETA BARGIEŁA — inspicjent
TADEUSZ WASIAK — inspicjent

Zespół techniczny

Kierownik techniczny — Wiesław SZUBA
Z-ca kierownika technicznego — Marianna KLISZCZAK
Akustycy: Bogdan JANUSZEWICZ
Ryszard ĆWIERTNIA
Elektrycy: Henryk KAZIMIERCZYK
Krzysztof ROGIŃSKI
Władysław SAJDA
Kierownicy pracowni:
krawieckiej — Mieczysława MACIEJEWSKA
perukarskiej — Gertruda OLSZLEGIER
ślusarsko-stolarskiej — Tadeusz FRONC
tapicersko-farbiarskiej — Józef CHRZANOWSKI
Brygadier sceny — Włodzimierz KAŁSKI
Rekwizytor — Józefa DASZKIEWICZ

Redakcja programu: Barbara SZUBA

Opracowanie graficzne: Bożena JĘDRZEJEWICZ-KRZYSIK,
Jacek KRZYSIK

Wykonanie: WZG Zakład Graficzny w Złotoryi

Najbliższa premiera:

S. JANICKI

ISKRA W MGLE

Kierownik Biura Obsługi Widzów

Maria CZERNIATOWICZ

Organizatorzy widowni

Halina ANGELIDIS

Biuro Obsługi Widzów czynne od godz. 8.00 do 15.00
telefon 258-50

przyjmuje zamówienia na bilety zbiorowe
dla zakładów pracy, instytucji i szkół.

Kasa teatru czynna

od godz. 10.00 do 12.00 i na dwie godziny przed
rozpoczęciem spektaklu.

B.7.FORREJEWICZ J.KRZYSIK



LEGNICKI TEATR DRAMATYCZNY

Dom ztemenych serc G. Bernard Shaw

PRZEKŁAD	IRENA GÓRSKA - DAMIĘCKA
REŻYSERIA	IRENA GÓRSKA - DAMIĘCKA
SCENOGRAFIA	STANISŁAW BĄKOWSKI
OPRACOWANIE MUZYCZNE	JERZY REZLER
ASYSTENT REŻYSERA	ANDRZEJ RAUSZ

Obsada

Kapitan Shotover	Janusz Sykutera
Hesjona Hushabye	Renata Kulicka
Lady Ariadna Utterword	Elżbieta Miłowska
Hektor Hushabye	Tadeusz Kruszyński
Randall Utterword	Mariusz Olbiński
Niania Guinness	Jadwiga Kukulska
Ellie Dunn	Danuta Kołaczek
Mazzini Dunn	Tadeusz Kamberski
Billy Dunn	Jan Miłowski
Alfred Mangan	Zbysław Jankowiak
Pastor	Andrzej Rausz
Inspicjent	Elżbieta Bargieła
Sufler	Tadeusz Wasiak